

Sygn. akt XVII AmC 6101/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Kanduła - Gładecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 marca 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa E. K.

przeciwko J. S.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

a) "Osoby niepełnosprawne mogą uczestniczyć w imprezie tylko ze swoimi opiekunami";

b) "Organizator nie ponosi odpowiedzialności za bagaż Uczestników imprezy w przypadku, gdy jego utrata, uszkodzenie, ubytek jest następstwem okoliczności nie wywołanych winą Organizatora, siłą wyższą, winą uczestnika lub osób trzecich";

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. znosi pomiędzy stronami koszty procesu;

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

5. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt **XVII AmC 6101/12**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-07-11 powód – E. K. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień o treści:

1. „Osoby niepełnosprawne mogą uczestniczyć w imprezie tylko ze swoimi opiekunami” zawartego w § IV ust. 6 wzorca umowy zatytułowanego „Warunki uczestnictwa”;

2. „Organizator może rozwiązać Umowę o zorganizowanie imprezy poprzez złożenie Uczestnikowi pisemnego oświadczenia, jeżeli przeprowadzenie imprezy jest niemożliwe z przyczyn leżących po stronie Uczestnika. W takim przypadku Organizator może potrącić z kwoty należnej Uczestnikowi kwotę odpowiadającą rzeczywistym kosztom

poniesionym przez Organizatora w celu wykonania Umowy” zawartego w § VII ust. 4 wzorca umowy zatytułowanego „Warunki uczestnictwa”;

3. „Organizator nie ponosi odpowiedzialności za bagaż Uczestników imprezy w przypadku, gdy jego utrata, uszkodzenie, ubytek jest następstwem okoliczności nie wywołanych winą Organizatora, siłą wyższą, winą uczestnika lub osób trzecich” zawartego w § IV ust. 7 wzorca umowy zatytułowanego „Warunki uczestnictwa”,

którym posługuje się pozwany – J. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą J. S. (...). Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwany wprowadził sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powoda wskazane postanowienia wzorca umowy stanowią niedozwolone klauzule, gdyż są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W szczególności, postanowieniu kwestionowanemu w punkcie 1 powód zarzucił nieprecyzyjność, noszącą znamiona dyskryminacji, która prowadzi do różnicowania warunków uczestnictwa na podstawie nieprecyzyjnych kryteriów i uprawnia przedsiębiorcę do oceny stanu zdrowia uczestnika. Odnosząc się natomiast do pozostałych zapisów wzorca umowy zarzucił, iż pozostają one w sprzeczności z art. 11a ust. 1 ustawy o usługach turystycznych, przez co wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność pozwanego względem konsumentów za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Powód wyjaśnił, że przepis ten kształtuje odpowiedzialność organizatora turystyki na zasadzie ryzyka, a zwolnienie się z niej następuje wyłącznie w następstwie wykazania istnienia okoliczności wskazanych w tym przepisie. Wyliczenie tam zawarte nie obejmuje natomiast podstaw ustalonych w treści zapisów. W ocenie powoda każda z zaskarżonych klauzul wypełnia więc przesłanki pozwalające uznać je za niedozwolone postanowienie wzorca umowy.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych. Nadto wniósł o przeprowadzenie dowodów wskazanych w treści pisma, w szczególności zaś dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony pozwanej na okoliczność wyjaśnienia znaczenia spornych zapisów.

W uzasadnieniu pisma pozwany zaprzeczył, by postanowienie cytowane w pkt 1 miało charakter dyskryminujący. Przyznał, iż nie posiada uprawnień oraz wiedzy, które pozwalałyby na ocenę stopnia niepełnosprawności uczestnika imprezy, zatem z tej przyczyny w kwestionowanym postanowieniu posługiwał się ogólnym pojęciem „niepełnosprawność”. Okoliczność ta, w jego ocenie wyraźnie wskazuje, że stosowanie inkryminowanego postanowienia pozbawione jest arbitralności. Niezależnie od powyższego pozwany wyjaśnił, iż posługiwanie się w obrocie z konsumentami postanowienie wzorca umowy o takiej treści uzasadnione było troską o zapewnienie bezpieczeństwa uczestników wymagających specjalistycznej opieki. Z kolei klauzula oznaczona nr 3 wbrew twierdzeniom powoda nie ogranicza odpowiedzialności przedsiębiorcy. Na marginesie pozwany zwrócił uwagę, iż w razie stwierdzenia sprzeczności zapisu z nomą wyrażoną w art. 11a ust. 1 ustawy o usługach turystycznych z mocy art. 58 kc będzie on nieważny.

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany J. S. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na świadczeniu usług turystycznych. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Warunki uczestnictwa”, zawierającym zapisy, do których nawiązuje żądanie pozwu, tj.:

1. „Osoby niepełnosprawne mogą uczestniczyć w imprezie tylko ze swoimi opiekunami”;

2. „Organizator może rozwiązać Umowę o zorganizowanie imprezy poprzez złożenie Uczestnikowi pisemnego oświadczenia, jeżeli przeprowadzenie imprezy jest niemożliwe z przyczyn leżących po stronie Uczestnika. W takim przypadku Organizator może potrącić z kwoty należnej Uczestnikowi kwotę odpowiadającą rzeczywistym kosztom poniesionym przez Organizatora w celu wykonania Umowy”;

3. „Organizator nie ponosi odpowiedzialności za bagaż Uczestników imprezy w przypadku, gdy jego utrata, uszkodzenie, ubytek jest następstwem okoliczności nie wywołanych winą Organizatora, siłą wyższą, winą uczestnika lub osób trzecich”.

Powyższe okoliczności były pomiędzy stronami bezsporne.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało skoncentrowane do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek abuzywności postanowień wzorca umowy oraz do dokumentów zebranych w aktach sprawy. W szczególności Sąd pominął zgłaszane przez pozwanego dowody osobowe. Pozwany miał być przesłuchany na okoliczność rzeczywistego znaczenia spornych zapisów. Powołując się na art. 299 kpc należy podkreślić, iż dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny, co oznacza, że jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia ich może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Tymczasem twierdzenia odnoszące się do tych okoliczności oraz dowody na ich poparcie znajdują się już w aktach sprawy i w ocenie Sądu nie wymagały dodatkowego udowodnienia, ani uzupełnienia. Tutejszy Sąd oparł się na posiadanym materiale dowodowym, który uznał za wystarczający i wyczerpujący do oceny sprawy. Jednocześnie trudno przyjąć, iż pozwany w toku przesłuchania miałby przedstawiać twierdzenia, które mogłyby nie być zbieżne z twierdzeniami i dowodami znajdującymi się już w aktach sprawy. W tej sytuacji dowód z przesłuchania strony pozwanej należało ocenić, jako nie mający istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie w części, w której powód kwestionował zapis oznaczony nr 1 oraz 3, natomiast w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienia miały charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na zorganizowaniu i realizacji imprezy turystycznej, zaś konsumenta na zapłacie umówionego wynagrodzenia.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest

zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Pozwany przedstawiając konsumentom do akceptacji warunki umowy zawierające zapisy kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niż przepis ustawy niewątpliwie przeczy powyższemu. Oczekiwany jest także, by przedsiębiorca nie przenosił na konsumentów ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się z pozbawieniem ich prawa do rekompensaty szkód poniesionych w następstwie utraty, uszkodzenia lub ubytku bagażu powstałych na skutek okoliczności, za który pozwany odpowiada.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 2008-10-08, sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki

niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Odnosząc się do pierwszego z kwestionowanych postanowień, sąd podziela stanowisko strony powodowej wyrażone w uzasadnieniu pozwu, w którym kwestionuje ona nieprecyzyjny i niejednoznaczny sposób, w jaki zostało ono sformułowane.

Zdaniem Sądu, przedmiotowa klauzula ujęta została w sposób wysoce nieprecyzyjny i nazbyt ogólny wobec kwestii, którą reguluje. Pozwany ograniczył się bowiem wyłącznie do wyrażenia stwierdzenia obligującego niepełnosprawnego uczestnika imprezy turystycznej do zapewnienia sobie opieki ze strony innej osoby. Natomiast zarówno zaskarżony zapis, jak i inne postanowienia wzorca umowy w zupełności pomijają pozostałe kwestie szczegółowe, istotne z punktu widzenia interesów konsumentów.

W szczególności pozwany nie wskazał w jaki sposób i w jakim momencie ustalane jest, czy uczestnik imprezy turystycznej jest osobą niepełnosprawną, a także kto jest uprawniony do dokonania takiej weryfikacji. W ocenie Sądu, z punktu widzenia uczestników imprezy, będących osobami niepełnosprawnymi istotnym jest wskazanie etapu, na którym pozwany dokonuje przedmiotowej weryfikacji, w szczególności czy następuje ona w momencie prowadzenia negocjacji przedumownych, czy też już po jej zawarciu. W pierwszym przypadku dokonanie takiej weryfikacji (niezależnie od wątpliwości, jakie się z nią wiążą) pozwoliłoby uczestnikowi na podjęcie przemyślanej decyzji bez obciążania go jakimikolwiek konsekwencjami. Jeżeli natomiast już po zawarciu umowy organizator imprezy uznałby, że stopień dysfunkcji uczestnika uzasadnia skorzystanie z pomocy opiekuna, obowiązek wynikający z treści postanowienia narażałby konsumenta na konieczność poniesienia kosztów związanych z odstąpieniem od umowy lub pokrycia dodatkowych kosztów uczestnictwa opiekuna osoby niepełnosprawnej. Bezspornym jest zatem, że takie ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób rażąco narusza jego interesy zarówno te ekonomiczne związane z koniecznością poniesienia dodatkowych i nieprzewidzianych kosztów, jak i niematerialne związane z wywołaniem poczucia braku satysfakcji, naruszeniem godności, powstaniem zawodu oraz narażeniem na niepotrzebny stres.

W odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, iż jego pracownicy nie posiadają specjalistycznej wiedzy pozwalającej ocenić stopień niepełnosprawności, więc z tego względu posługuje się ogólnym pojęciem „osoby niepełnosprawnej” nie dokonując w tym zakresie żadnej klasyfikacji, co w jego ocenie anihiluje zarzut arbitralności podejmowanych przez niego decyzji. Niewątpliwie przedstawiony przez niego wywód mógłby zasługiwać na aprobatę w części w jakiej zadowolające korzystanie z usług jest faktycznie powiązanie z posiadaniem przez uczestników określonych walorów fizycznych; niemniej jednak pozwany nie wyjaśnił podniesionych powyżej wątpliwości, w szczególności zaś procedury kwalifikowania poszczególnych uczestników, jako osób niepełnosprawnych oraz wpływu niepełnosprawności na możliwość uczestnictwa w organizowanych imprezach, co nadaje stosowanemu zapisowi cech dyskryminacyjnych z uwagi na posiadane walory fizjonomiczne.

Niejako na marginesie należy zaznaczyć, iż osoba wobec której orzeczono niepełnosprawność w stopniu lekkim nie wymaga pomocy opiekuna, zaś ewentualne ograniczenia w pełnieniu ról społecznych mogą być kompensowane przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne oraz środki pomocnicze lub techniczne.

Mając na względzie podniesione argumenty omówione postanowienie spełnia przesłanki wyrażone w art. 385[1] § 1 kc pozwalające uznać je za niedozwolone postanowienie wzorca umowy.

Klauzulą oznaczoną numerem 2 pozwany zagwarantował sobie prawo do rozwiązania umowy, jeżeli przeprowadzenie imprezy turystycznej stało się niemożliwe z przyczyn obciążających jego kontrahenta. Nadto zastrzegł, iż w takim przypadku przysługiwać mu będzie prawo do zrekompensowania wynikłej stąd szkody w drodze potrącenia kwoty odpowiadającej poniesionym przez niego kosztom.

Choć w przedmiotowym postanowieniu pozwany przedsiębiorca posługuje się sformułowaniem „rozwiązać umowę”, to wedle znaczenia przyjętego w ramach języka prawniczego użyte zostało nieprawidłowo. W obrocie prawnym

rozwiązanie umowy utożsamia się ze zgodnym oświadczeniem stron kontraktu prowadzącym do zerwania łączącego je węzła obligacyjnego. Tymczasem brzmienie zapisu wyraźnie zastrzega, że unicestwienie umowy nastąpi na skutek złożenia oświadczenia przez jedną ze stron tj. organizatora. Oświadczenia takie określa się mianem „odstąpienia od umowy” lub „wypowiedzenia umowy” w zależności od skutków, które wywołuje.

Niemożliwość spełnienia świadczenia, o której mowa w spornym zapisie ma charakter subiektywny, co oznacza że powodowana jest okolicznościami leżącymi po stronie dłużnika. W taki przypadku zastosowanie znajdzie art. 493 § 1 kc, zgodnie z którym jeżeli jedno ze świadczeń wzajemnych stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność strona zobowiązana, druga strona może, według swego wyboru, albo żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, albo od umowy odstąpić. Natomiast w świetle art. 494 kc strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy; może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Nie ulega wątpliwości, że obowiązujące przepisy prawa uprawniają kontrahenta do odstąpienia od umowy w przypadku, gdy jej realizacja jest niemożliwa z przyczyn obciążających jego kontrahenta oraz do żądania naprawienia wynikłej stąd szkody. Wobec tego kwestionowany zapis w pełni odpowiada treści regulacji ustawowej. Niezależnie od powyższego brak jest racjonalnego uzasadnienia dla pozbawienia go prawa do naprawienia szkody spowodowanej okolicznościami obciążającymi drugą stronę umowy, którą pozwany ograniczył wyłącznie do wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów tj. straty.

Okoliczności przytoczone powyżej świadczą, iż zaskarżone postanowienie nie spełnia przesłanek warunkujących możliwość uznania do z niedozwolone, bowiem faktycznie wprowadzają regulację korzystniejszą dla konsumenta, w stosunku do możliwych sankcji rozwiązania umowy wynikających z „kodeksowych” reguł ogólnych.

Brzmieniem postanowienia oznaczonego numerem 3 pozwany przedsiębiorca usiłuje uchylić się od odpowiedzialności za utratę, ubytek, bądź uszkodzenie bagażu, jeżeli są one następstwem okoliczności niezawinionych przez organizatora, siły wyższej oraz wywołanych winą uczestnika lub osoby trzeciej. Zdaniem Sądu takie uregulowanie odpowiedzialności przedsiębiorcy nie odpowiada treści powszechnie obowiązujących przepisów prawa, kształtując sytuację prawną konsumentów w sposób mniej korzystny, w rezultacie potwierdzając słuszność zarzutów zawartych w pozwie.

Zasady odpowiedzialności w zakresie umów o organizację imprezy turystycznej uregulowane zostały w art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych. Przepis ten stanowi, że organizator turystyki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych, chyba że jest to spowodowane wyłącznie działaniem lub zaniechaniem klienta, osób trzecich nieuczestniczących w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć lub siłą wyższą. Ustawodawca posłużył się wyliczeniem o charakterze negatywnym, co oznacza iż szeroko ujęta odpowiedzialność organizatora została ograniczona wyłącznie przez wymienione przesłanki egzoneracyjne. Analiza tych okoliczności wyraźnie wskazuje, że wolą ustawodawcy było ukształtowanie odpowiedzialności organizatora turystyki wykraczającej poza przesłankę zawinienia. Przepis ten stanowi więc modyfikację ogólnych zasad odpowiedzialności kontraktowej wyrażonych w art. 471 kc statuując surowszy reżim odpowiedzialności oparty na zasadzie ryzyka. Przesłanką determinującą obowiązek naprawienia szkody nie jest zatem wina organizatora turystyki.

Odnosząc się natomiast do treści inkryminowanego zapisu należy podnieść należy, że nawet pobieżna jego analiza wskazuje, iż nie odpowiada treści w/w art. 11a. W szczególności należy zwrócić uwagę na dwie przesłanki tj. brak winy organizatora oraz zawinienie osób trzecich. Co do pierwszej z nich bezspornym jest że powoduje ograniczenie odpowiedzialności względem kontrahenta, albowiem jak zostało już ustalone powyżej organizator turystyki odpowiada także za okoliczności wykraczające poza przesłankę winy. Ponadto odpowiada także za działania lub zaniechania osób trzecich, które uczestniczą w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie. Tymczasem w spornym zapisie pozwany posługuje się ogólnym pojęciem osoby trzeciej jako pomiotu niezależnego względem

niego, odnoszącego się równocześnie do osób uczestniczących i nieuczestniczących w wykonaniu umowy. Praktyką przyjętą w ramach tego typu działalności gospodarczej jest korzystanie z usług innych podmiotów zewnętrznych tj. przewoźników, osób prowadzących działalność hotelarską, gastronomiczną, animatorów etc. Podmioty te niewątpliwie można określić jako osoby trzecie względem przedsiębiorcy, za które zgodnie z treścią zapisu nie ponosiłyby odpowiedzialności. Jednocześnie w świetle przepisu ustawy osoby te uczestniczą w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, a zatem w tym zakresie zapis wzorca umowy nie odpowiada treści normy zawartej w art. 11a ust. 1 ustawy.

Uwzględniając zatem powyższe rozważania nie ulega wątpliwości, iż sporne postanowienie wypełnia przesłanki wyrażone w art. 385[1] § 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt. 2 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy oznaczone numerem 1 oraz 3 za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał ich wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów. Natomiast w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 100 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił powództwo wyłącznie w zakresie dwóch z kwestionowanych postanowień, natomiast w pozostałym zakresie zostało ono oddalone, jako niespełniające przesłanek abuzywności. W konsekwencji żądanie objęte powództwem zostało uwzględnione w części, zaś koszty postępowania należało wzajemnie znieść.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

SSR del. Adam Malinowski